VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ZDROWIA**
**(NR 80)**
z dnia 21 czerwca 2017 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Zdrowia (nr 80)

21 czerwca 2017 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

## – projekt planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2017 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Woch** pełnomocnik prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, **Danuta Miłkowska-Mendrek** członek Zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji oraz **Kamila Samczuk-Sieteska** prawnik w Naczelnej Izbie Lekarskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** oraz **Małgorzata Siedlecka-Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2017 r. – przedstawia przewodniczący Komisji. Punkt dotyczący rozpatrzenia poprawek… Nie, nie ma żadnych poprawek. Tak, to było w porządku. Punkt dotyczący poprawek do ustawy narkotykowej jest nieaktualny, bo nie było poprawek.

Czy ktoś ma uwagi do porządku dziennego? Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Paweł Skutecki (Kukiz15):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja chciałbym poprosić o pewne wyjaśnienie, ponieważ państwo mają dużo większy staż parlamentarny ode mnie. Na pierwsze półrocze przyjęliśmy do planu pracy 53 pozycje, z czego nie zrobiliśmy prawie nic. Na drugie półrocze jest 45 propozycji. Mam więc pytanie, dlaczego dajemy ludziom nadzieję, że będziemy o czymś rozmawiać, skoro z góry państwo wiedzą, że nie będziemy.

I drugie pytanie. Panie ministrze, panie przewodniczący, w kwietniu ubiegłego roku na pana ręce trafił obywatelski projekt podpisany przez 160 tys. bydgoszczan, dotyczący utworzenia uniwersytetu medycznego w Bydgoszczy. Czy pan zamierza wyjąć go z zamrażarki i kiedy zamierza pan to zrobić? Jeżeli pan tego nie robi, to dlaczego.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Już odpowiadam na dwa pytania, które pan zadał, ale na początku, chciałbym przyjąć porządek, bo pytałem, czy są uwagi do porządku dziennego. Rozumiem, że do porządku nie ma uwag. Zatem porządek jest przyjęty.

Teraz odpowiadam na pana pytania. Panie pośle, można przyjąć dwie techniki pracy. Merytorycznie zgadzam się z panem, ale to wiązałoby się z tym, że musielibyśmy – szukam dobrego słowa – odmówić posłom ich inicjatyw, a przyjęliśmy w prezydium taką zasadę, że przyjmujemy propozycje kompleksowo, żeby nikt nie czuł się urażony, odstawiony czy nieszanowany. Oczywiście nie da się tego wszystkiego zrobić, to jest oczywiste. Dlatego co jakiś czas zbiera się prezydium, które planuje, co będzie się dziać.

Tu przechodzę płynnie i z gracją do drugiego pytania. Wczoraj prezydium zajmowało się obywatelskim projektem ustawy o uniwersytecie w Bydgoszczy i ustaliliśmy, że Komisja zajmie się tym projektem – muszę to sobie dokładnie przypomnieć – na drugim posiedzeniu lipcowym. Ustaliliśmy taki termin dlatego, żebyśmy wszyscy mieli jeszcze szansę podyskutowania o tym na posiedzeniach klubów, aby uniknąć sytuacji, że „wjeżdżamy” z projektem w Komisji, a nie byliśmy z nim w klubie. Projekt będzie wywoływać dużą dyskusję, dlatego ustaliliśmy, że najpierw każdy pójdzie na posiedzenie

klubu, ustali zachowanie polityczne w tej sprawie lub brak zachowania politycznego i „wjedziemy" z projektem. Nie ma w tym żadnej złej intencji.

I po raz kolejny informuję, że wszystkie propozycje złożone przez państwa posłów znalazły się w propozycji, którą przedstawia prezydium Komisji. Oczywiście, możemy to dzisiaj pociąć, zredukować, zmniejszyć – to jest nasza decyzja – tylko ja uważam, że lepiej sobie zostawić duży wachlarz, bo prezydium w miarę potrzeb decyduje o tym, co „wjeżdża". Dlaczego tak dużo tematów nie zostało zrobionych? Dlatego, że de facto cały czas pracujemy nad ustawami, jak pan zauważył. Poruszyliśmy kilka tematów innych niż ustawowe. Rozmawialiśmy o onkologii, o lekach dla seniorów i innych rzeczach, ale jeśli są ustawy rządowe, to mamy obowiązek nad nimi pracować. One mają priorytet. Kiedy „przyjeżdża" ustawa, to natychmiast staje się ona przedmiotem obrad Komisji. Ja nie przetrzymuję żadnych ustaw, chociaż są komisje, w których przewodniczący zwlekają, a mówiąc w cudzysłowie, uprawiają politykę. Ja staram się – wyjaśnię, panie przewodniczący – w ten sposób i tym narzędziem polityki nie uprawiać. Uprawiam politykę innymi narzędziami. Nie blokuję więc żadnych ustaw.

**Poseł Tomasz Latos (PiS):**

Dziękuję bardzo. Ja tylko chciałbym dopowiedzieć. W przeszłości bywało różnie, natomiast posłowie tej kadencji są wyjątkowo płodni. A ponieważ pewne rzeczy już realizowaliśmy w poprzednich półroczach, więc to wszystko niejako się nawarstwia. Przykładem był rozbudowany plan pracy na pierwsze półrocze. Powinniśmy z tego wyciągnąć wnioski. Oczywiście prezydium pewne tematy grupuje, ponieważ jest pięć tematów tożsamych czy podobnych np. związanych z onkologią i można je zrealizować razem. Jednocześnie wiąże się z tym apel do nas wszystkich, aby nie dorzucać kolejnych tematów, dopóki mamy do zrealizowania rzeczy inne, pilne. Oczywiście możemy się też spotykać w tygodniach niesejmowych, w przeddzień posiedzenia Sejmu, a wtedy będziemy mieć więcej posiedzeń i będziemy mogli więcej zrobić, ale rozumiem, że przyjęto zasadę, żeby spotykać się w tygodniu sejmowym. Powinniśmy jedynie pilnować tego, żebyśmy spotykali się dwa razy, to stopniowo te nasze projekty, wspólne pomysły, będą schodzić.

Druga sprawa. Rozmawialiśmy o tym na posiedzeniu prezydium. Pan przewodniczący mówił, że dostaje telefony w tej sprawie, o tym też powiedziałem, i z tego wynika taka decyzja. Natomiast pamiętajmy o jednej rzeczy, o której nie powiedział pan przewodniczący, że ten projekt jest skierowany do drugiej Komisji, którą kieruje pan przewodniczący Grupiński, a to wymaga, oprócz naszej decyzji, również uzgodnienia z panem przewodniczącym Grupińskim. Rozumiem, że wniosek pana posła, który popieram, jest postulatem do pana przewodniczącego. Jest jeszcze dużo czasu, miesiąc, żeby przygotował z przewodniczącym Grupińskim termin na ostatnie lipcowe posiedzenie.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Już jest zgoda posła Grupińskiego, informuje mnie sekretariat. To naprawdę „jedzie", panie pośle.

Jeszcze dla wszystkich państwa informacja, skoro już mamy takie spotkanie informacyjne. Może to was zdziwi, ale jest też tak, że mamy bardzo ograniczony czas korzystania z sali na posiedzenie Komisji. Niestety, jest tak, że staramy się prowadzić posiedzenie szybko, ale zdarzyły się nam takie posiedzenia, że przekraczaliśmy czas i inni stali pod drzwiami i czekali. Składa się więc na to kilka różnych przyczyn. Nie ma w tym żadnej intencji. Jeśli poseł ma szczególną prośbę, że chciałby przyspieszyć rozpatrzenie jakiegoś tematu, zapraszamy do prezydium. Na pewno nikt nikogo w niczym nie będzie blokować.

Czy ktoś ma uwagi do porządku obrad? Nie. To przyjmujemy ten plan pracy.

Chcę jeszcze państwa poinformować… Mają państwo jeszcze dodatkowe zgłoszenia. To proszę zgłosić.

**Poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pozwolę sobie na piśmie złożyć kolejne trzy propozycje. Wiem, że onkologia tu przoduje, więc temat się powieli, ale obiecywaliśmy pielęgniarkom, że zorganizujemy odrębne posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia na temat zatrudnienia, wynagrodzenia i strategii tego, jak dalej rozwiązać ten problem. W związku z tym ponawiam tę prośbę.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Oczywiście przyjmujemy te propozycje. Nie słyszę sprzeciwu. Plan pracy został przyjęty.

Czy ktoś ma jeszcze jakieś sprawy? Jeśli nie, to zamykam posiedzenie Komisji.